

Ks. Marek Kluz

WTST

PRAWDA O GODNOŚCI CZŁOWIEKA FUNDAMENTEM ŻYCIA MORALNEGO

W refleksji nad tym, jak żyć, nie można pominąć prawdy o człowieku. Człowiek bowiem jest podmiotem moralności; jest wartością najwyższą, jedyną i niepowtarzalną. Każdego człowieka należy więc darzyć miłością, właśnie dlatego, że jest człowiekiem.¹ Właściwe odczytanie moralnego działania ludzkiego jest zatem możliwe dopiero po uwzględnieniu prawdy o człowieku, człowieku pojmowanym jako osoba. A być osobą oznacza istnieć od siebie, w sobie i dla siebie. Oznacza to także, że osoba jest bytem autonomicznym i wolnym w decydowaniu o sobie, że jest zdolna zwrócić się ku sobie samej, a więc być świadomą siebie i swoich czynów. Tak rozumiana podmiotowość osoby prowadzi do przekonania, że osoba jest celem dla siebie samej i nie może być użyta jako środek.²

I. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE: BLASKI I CIENIE

Przyjmując chrześcijański personalizm etyczny, właściwą rację powinności moralnej należy widzieć w godności i wartości osoby ludzkiej. W teologii, w filozofii, w naukach o człowieku i w naukach społecznych, mówiło się wiele o godności i wartości człowieka. Aktualnie mówi się o niej również. Godność ujmowano jako cechę wyróżniającą człowieka w świecie innych stworzeń lub człowieka czy określoną grupę społeczną w stosunku do innych, którzy z różnych powodów „nie byli godni”

W czasach najnowszych dokonano, począwszy od końca XVIII wieku, wiele zmian społecznych, ustrojowych i ekonomicznych podyktowanych i obiektywnie służących umocnieniu i zabezpieczeniu godności człowieka, niezależnie od tego, jakie były ich przyczyny, uzasadnienie i podłoże. Cały

¹ Por. J a n P a w e ł I I, *Człowiek stworzony na obraz Boga*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.), 4 (1986), s. 19.

² Por. J. N a g ó r n y, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. I, *Świat i wspólnota*, Lublin 1997, s. 179.

rozwój problematyki praw człowieka mieści się w tym właśnie nurcie rozwoju ludzkiej cywilizacji. Ewolucja poszła w kierunku nadania godności znaczenia bardziej uniwersalistycznego, wymazując szereg podziałów na „godnych” i „niegodnych”³

Równocześnie jednak, w szczególności zaś wiek XX, przyniósł ludzkości wyjątkowo drastyczne pogwałcenie godności i praw ludzkich. Narodziły się i znalazły zastosowanie całe programy stawiające sobie za cel pozbawienie człowieka jego godności, udowodnienie mu, iż uczynienie tego jest możliwe. Są to programy obliczone na zniszczenie człowieka poprzez pozbawienie go człowieczeństwa. Znane są przykłady deptania w ten sposób godności i wartości człowieka, rodziny, praw ludzkich. Nic więc dziwnego, że Kościół w centrum swoich wypowiedzi postawił kwestię godności człowieka, starając się ukazać prawdziwą miarę tej godności.⁴

Wszystkie bowiem palące „problemy” współczesnego świata, jak na przykład aborcja, eutanazja, klonowanie, eksperymenty i manipulacje genetyczne, kara śmierci, bezrobocie czy przemoc w rodzinie – na czele ze sprawą pokoju w świecie – mają swe źródło właśnie w rozumieniu i poszanowaniu godności człowieka oraz praw i obowiązków z niej płynących.

Wynika z tego, że chrześcijańskie świadectwo w tym względzie, ma zasadnicze znaczenie. Trudno nie odwołać się w tym miejscu do profetycznego stwierdzenia Jana Pawła II, wypowiedzianego w Krakowie, w kościele św. Anny, podczas pielgrzymki w 1997 roku: „Wielki spór o człowieka u nas, w Polsce – mówił wtedy papież – wcale się nie zakończył wraz z upadkiem ideologii marksistowskiej. Spór o człowieka trwa w dalszym ciągu, a pod pewnym względem nawet się nasilił. Formy degradacji osoby ludzkiej oraz wartości życia ludzkiego stały się bardziej subtelne, a tym samym bardziej niebezpieczne. Potrzeba dziś wielkiej czujności w tej dziedzinie”⁵

Obecnie mówi się także o różnych koncepcjach „godności osoby ludzkiej” Niektórzy pojmują godność i wartość człowieka w sposób absolutnie autonomiczny, wykluczający wszelkie odniesienie do Boga transcendentnego, a nawet posuwają się do negowania istnienia Boga i Opatrzności. Inni zaś, uznając spójność i wartość każdego człowieka oraz jego relatywną autonomię, kładą nacisk na poszanowanie swobód osobistych twierdząc jednak, że pierwotną podstawą tej autonomii i wolności jest stosunek człowieka do najwyższej transcendencji Boskiej, choć tę ostatnią interpretują na różne sposoby. Jeszcze inni, na koniec, aby odnaleźć źródła i prawdziwe znaczenie godności człowieka odwołują się do teologii historii zbawienia. Nawet bio-

³ Por. J. C z a j o w s k i, *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983, s. 40.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza: „Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest czymś, tylko kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać” (nr 357).

⁵ Cyt. za: B. M i e l e c, *Godność osoby ludzkiej*, w: *Chrześcijanin wobec zagadnień społecznych*, P. A n d r y s z c z a k (red.), Kraków 2002, s. 16.

rać pod uwagę grzech starają się rozświetlić tajemnicę lub kondycję ludzką przez wcielenie ludzi w Jezusie Chrystusie, doskonałym Bogu i doskonałym Człowieku.⁶ W świetle tych różnych koncepcji, rodzi się pytanie: Jak ujmuje godność osoby ludzkiej Kościół?

II. NAUKA KOŚCIOŁA O WARTOŚCI I GODNOŚCI CZŁOWIEKA

Nie ulega wątpliwości, że godność jest wewnętrznym, wrodzonym i naturalnym znamieniem człowieka. Tak naucza Kościół. „Treścią” osobowej godności jest rozum, wola, sumienie i wolności. Przymiotów tych nie można się ani wyzbyć, ani też nikt nie jest zdolny ich pozbawić, stąd godność jest niezbywalna i trwała. Jest wartością powszechną, jest również absolutną, gdyż jej ostateczną podstawą jest *imago Dei* oraz jest nadprzyrodzona.⁷

Tak więc każdy człowiek tylko z tego powodu, że jest osobą ludzką jest obdarzony godnością. Fakt bycia człowiekiem eliminuje konieczność spełnienia jakichkolwiek innych warunków. Ta wielkość człowieka, jego podmiotowość, jego godność jest zasadna, jest wyrazem jego własnego sposobu istnienia, a nie nadana przez społeczeństwo i historię. Dlatego też, jako wyraz ludzkiej egzystencji, godność powinna być uszanowana i chroniona.

Mówiąc o godności człowieka, zawsze trzeba odwoływać się do integralnej jego wizji jako podstawy uzasadniającej. Tę zaś integralną wizję człowieka ukazuje biblijna prawda o stworzeniu człowieka przez Boga oraz do prawda o Wcieleniu i Odkupieniu przez Jezusa Chrystusa. Ono to bowiem „nadało człowiekowi ostateczną godność”⁸ W całej zaś pełni ukazuje się ona po zmartwychwstaniu ciał.

Człowiek został powołany do swego istnienia przez Boga. Prawdę tę potwierdzają dwa opisy biblijne, które choć mają odmienny charakter, wzajemnie się uzupełniają. Jedną z głównych myśli obu opisów stworzenia jest nauka o godności człowieka.

Według pierwszego opisu godność człowieka polega na tym, że został on stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,26), jak o tym świadczy sam Bóg na pierwszych kartach Pisma Świętego.⁹ Stworzony na obraz i podobieństwo Boże, człowiek tym samym został wyraźnie odróżniony od innych istot, które przewyższa rozumem i wolą. Inny też jest cel jego

⁶ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Godność i prawa osoby ludzkiej*, tłum. B. Różycka, *Chrześcijanin w Świecie* 17 (1985) nr 11, s. 83.

⁷ Por. H. Weber, *Spezielle Moraltheologie*, Graz – Wien – Köln 1999, s. 77; J. Mazurek, *Společno-prawne konsekwencje zasady godności osoby ludzkiej*, *Chrześcijanin w Świecie* 21 (1989) nr 6, s. 2; H. Skorowski, *Godność osoby jako podstawa chrześcijańskiej koncepcji praw człowieka*, *Collectanea Theologica* 62 (1992) f. 1, s. 71-73.

⁸ Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Warszawa 1979, nr 10.

⁹ „To podobieństwo ukazuje, że człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego” (KDK 24).

istnienia. Człowiek bowiem wskutek posiadanych przymiotów uczestniczy w życiu Boga. Dzięki swej naturze człowiek jest powołany do udziału w Bożych rządach nad światem i do współpracy z Bogiem, a także do kierowania sobą i do odpowiedzialności za swoje czyny (por. Rdz 3,5.22). Jest również zdolny do rozumnego opowiedzenia się za prawdą i dobrem, a w konsekwencji do życia moralnego, które jest dla człowieka właściwe, zobowiązujące, choć zarazem trudne. Podobieństwu do Boga odpowiada zatem obowiązek prowadzenia takiego sposobu życia, który człowieka najbardziej zbliża do Boga, obowiązek naśladowania Boga.¹⁰

W drugim opisie cała uwaga również jest skoncentrowana na problemie człowieka (por. Rdz 2,4b-25). W świetle prawdy objawionej należy przyjąć, że człowiek został stworzony jako jedno z pierwszych dzieł Boga. Inne stworzenia następują dopiero po nim, gdyż mają mu służyć. Wszystkie one są dla niego przedmiotem. Tylko on sam pozostaje wśród nich podmiotem. Człowiek jest podmiotem pośród świata przedmiotów dlatego, że jest zdolny poznawczo obiektywizować wszystko, co go otacza. W ten sposób człowiek dochodzi do samookreślenia, do świadomości swojej istoty. Samoświadomość jawi się jako pierwotny i podstawowy przejaw człowieczeństwa. Dzięki tej świadomości człowiek poznaje świat. Samoświadomość człowieka wyraża się także w przykazaniu, jakie Bóg dał człowiekowi odnośnie do drzewa poznania dobra i zła. Wówczas dochodzi jeszcze istotny moment samostanowienia, wyrażający się w wolnej woli. Człowiek został stworzony na miarę „partnera” Absolutu, skoro ma świadomość rozróżniania i wybierania pomiędzy dobrem i złem. W tym właśnie wyraża się suwerenność osoby, że sama poznaje dobro, uznaje je i kieruje ku niemu swoje dążenie, że jest panem swoich wyborów i swoich czynów, istnieje i działa w sposób wolny, bo jest wolna ze swej istoty.¹¹

Tak więc wolność jawi się tu jako fundament życia moralnego człowieka, gdyż objawia się jako zdolność wyboru, nade wszystko jako wolność wyboru między dobrem a złem w znaczeniu moralnym. Wolność więc wyraźnie łączy się z problemem życia moralnego. Jest istotnym sposobem działania człowieka jako człowieka. Człowiek stworzony przez Boga jest otwarty na dobro, jest wolny po to, by wybierał dobro – i w tym sensie jest uwarunkowany prawdziwym rozpoznaniem dobra.¹²

Mówiąc o godności osoby ludzkiej w świetle biblijnej prawdy o stworzeniu należy zauważyć, że człowiek został wezwany przez Boga, aby ostatecznie uporządkować ziemię. Człowiek otrzymał od Boga ziemię jako

¹⁰ Por. KKK 1703-1707. Por. także: I. M r o c z k o w s k i, *Chrześcijańska koncepcja człowieka i jego działania*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, M. Rusecki (red.), Lublin 1992, s. 284; E. Reszczyńska, *Biblijne podstawy godności osoby ludzkiej*, w: *Wyznawać wiarę dzisiaj. Katecheza dorosłych na podstawie Katechizmu Kościoła katolickiego*, S. Łabendowicz (red.), Sandomierz 1999, s. 462-464; Por. B. Mielec, *Godność osoby ludzkiej*, dz. cyt., s. 18-19.

¹¹ Por. E. R e s z c z y ń s k a, *Biblijne podstawy godności...* dz. cyt., s. 463-464.

¹² Szerzej o tym pisze: J. N a g ó r n y, *Posłannictwo chrześcijan...*, dz. cyt., s. 365-382.

dar i zadanie¹³ Jest panem i gospodarzem dóbr złożonych przez Stwórcę w całym dziele stworzenia. Jest współpracownikiem swego Stwórcy. I w tym właśnie przejawia się wartość i godność człowieka.

Trzeba jednak stwierdzić, że chociaż w świetle prawdy objawionej o stworzeniu człowieka jego godność ukazuje się jasno i wyraźnie, to jednak nie w całej pełni i nie do końca. Kluczem do zrozumienia pełnej prawdy o człowieku, jego wartości i godności jest Jezus Chrystus. W Chrystusie i przez Chrystusa człowiek zdobył pełną świadomość swojej godności, swojego wyniesienia, transcendentnej wartości samego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania. Wyjątkową i szczególną pozycję człowieka w świecie ukazuje w pełni Jego dzieło Wcielenia i Odkupienia¹⁴

Wcielenie wnosi jasne światło w tajemnicę człowieka, ukazując wartość i godność człowieczeństwa. Co więcej, Wcielenie nie tylko ukazuje, lecz i podnosi godność ludzką. W swym Wcieleniu Chrystus udzielił naturze ludzkiej godności, nie mającej sobie równych. W ten sposób Syn Boży połączył się w pewnym sensie z człowiekiem. Podczas swego ziemskiego bytowania stał się współuczestnikiem ludzkiej kondycji we wszystkich jej aspektach, poza grzechem¹⁵

O godności ludzkiej poucza nas przede wszystkim Krew, jaką przelał na Krzyżu Bóg-Człowiek po to, aby człowiek był naprawdę człowiekiem i był uważany za człowieka. Godność człowieka została więc w dziele Odkupienia dobitnie ujawniona i niezmiernie wzbogacona. To dzieło Boże, przyniosło ludziom, dzieciom Adama, podobieństwo Boże. Przez swój krzyż i zmartwychwstanie Chrystus Odkupiciel udzielił ludziom zbawienia, łaski i miłości. W Chrystusie człowiek otrzymał szczególne ubogacenie ontyczne: stał się dzieckiem Boga i uczestnikiem Jego życia. To wyniesienie na poziom życia Bożego umożliwia mu bliskie obcowanie z Bogiem, a jednocześnie rodzi prawo i otwiera drogę do Królestwa niebieskiego¹⁶

Tak pojęta godność świadczy o wielkości człowieka, jaką posiada on w oczach Boga. Chodzi o człowieka w całej prawdzie, w pełnym jego wymiarze. Godność, którą posiada człowiek, winna być dla niego podstawowym kryterium wartościowania i postępowania w stosunku do siebie i innych. Równocześnie godność osoby ludzkiej winna stanowić najistotniejsze kryterium postępowania wobec człowieka – ze strony innych. Chodzi tu zwłaszcza o poszanowanie godności człowieka przez innych.

Obrona i promocja godności osoby ludzkiej stoi przede wszystkim w centrum zainteresowania Kościoła. Zainteresowanie Kościoła człowiekiem i wszystkimi jego problemami życiowymi płynie z misji jaką Chrystus mu

¹³ Por. J a n P a w e ł I I, *Encyklika „Laborem exercens”*, Poznań – Warszawa 1981, nr 4.

¹⁴ Por. H. S k o r o w s k i, *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa 1996, s. 18.

¹⁵ Por. E. R e s z c z y ń s k a, *Biblijne podstawy godności...*, dz. cyt., s. 464-465.

¹⁶ Por. tamże, s. 465; Por. także: I. M r o c z k o w s k i, *Chrześcijańska koncepcja człowieka...*, dz. cyt., s. 284-285.

zlecił. Broniąc godności osoby ludzkiej Kościół wskazuje na dwojaki wymiar prawdy o człowieku: przede wszystkim na prawdę fundamentalną odniesioną do samej koncepcji osoby ludzkiej, do jej stwórczego i zbawczego wymiaru, ale także prawdę o „konkretnej sytuacji” człowieka.¹⁷

Kościół jest zobowiązany patrzeć na osobę ludzką tak jak patrzył Chrystus i uświadamiać sobie wciąż na nowo swoją odpowiedzialność za godność każdego człowieka. Obrona człowieka i godności poprzez Kościół dokonuje się przede wszystkim przez ukazywanie dróg ich poszanowania. Kościół widzi te drogi w respektowaniu przez wszystkich podstawowych i niezbywalnych praw człowieka.¹⁸ Szeroki zakres praw człowieka, które broni Kościół, rozciągają się na wszystko, czego wymaga ludzka godność. Człowiek winien dysponować takimi prawami, by odpowiadało to jego godności. Zakres przysługujących mu praw winien być taki, by umożliwiły mu one prowadzenie życia zgodnie z wypływającymi z niego wymogami. Prawa winny więc obejmować wszystkie środowiska i sfery życia ludzkiego. Szczególne jednak miejsce zajmują prawa dotyczące zabezpieczenia ludzkiej egzystencji i osobowego rozwoju człowieka, a więc: prawo do życia i rozwoju biologicznego człowieka, którego integralną częścią jest prawo do wzrastania pod sercem matki od chwili poczęcia, prawo do urodzenia się, do wzrostu i harmonijnego rozwoju swych możliwości oraz prawo do wychowania i rozwoju duchowego. Ważne miejsce przysługuje też prawom wolnościowym, solidarnościowym i społecznym, które nie sposób tutaj wymienić. Jedno tylko trzeba stwierdzić, że wszystkie prawa człowieka które broni Kościół, z jednej strony wynikają z godności osoby, z drugiej tę godność chronią i zabezpieczają. Tworzą więc jedność i integralność.¹⁹

III. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA WYZNACZNIKIEM MORALNEJ WARTOŚCI LUDZKIEGO DZIAŁANIA

W świetle tego wszystkiego, co zostało dotąd powiedziane, powstaje jeszcze jedno pytanie: Na ile człowiek zdaje sobie sprawę z poczucia własnej wartości i godności? Poczucie własnej godności zawiera w sobie cały zespół wymogów wobec siebie, wobec swoich zachowań i czynów. Nie ulega wątpliwości, że każdy człowiek ma niezaprzeczone prawo, by odczuwać własną ludzką godność. Ale czy rzeczywiście tak jest, czy rzeczywiście człowiek zdaje sobie z tego sprawę? Okazuje się, że poznanie swojej chrześcijańskiej godności, może mieć istotny wpływ na kształtowanie życia moralnego człowieka. Chcąc niejako odpowiedzieć na to pytanie, trzeba skierować swoją refleksję na aspekt wyboru najwyższych wartości, których re-

¹⁷ Por. J. N a g ó r n y, *Postannictwo chrześcijan...*, dz. cyt., s. 181.

¹⁸ Por. B. M i e l e c, *Godność osoby ludzkiej...*, dz. cyt., s. 18-19.

¹⁹ Por. J a n P a w e ł I I, *Transcendentne podstawy godności i praw człowieka*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.), 1-2 (1989), s. 11-13.

alizacja wyznacza kierunek postępowania oraz nadaje sens życiu, a także na odpowiedzialność w podejmowaniu zadań i na znajomość siebie.

Człowiek który wybiera wielkie wartości w życiu, ma większe poczucie własnej godności. Dlatego najwyższym zadaniem jakie człowiek powinien sobie postawić, jest utrata własnego życia po to, by je znów odzyskać. Jest to wyraźne nawiązanie do ewangelicznej prawdy, zbyt jednak rzadko realizowanej. Ta zasada, stanowi jedną z podstawowych dróg do osiągnięcia pełni życia chrześcijańskiego. Kierując się tą zasadą, człowiek powinien postawić sobie jakieś zadanie, które znacznie przerastać będzie jego możliwości. Ma to być takie zadanie, taka misja, która pochłonie całą jego energię i myśli, a równocześnie będzie służyła dobru wspólnemu. Przyjmując trudne zadanie, człowiek odczuwa własną niewystarczalność i zależność od Boga i innych ludzi, a także ma świadomość tego, że coś z siebie daje Bogu i innym, że po prostu im służy. Aby jednak taką misję przyjąć na siebie, trzeba mieć dojrzałą osobowość, a to osiąga się przez ustawiczną pracę nad sobą i życie z Bogiem.²⁰

Niemniej jednak, sugestia posiadania takiej misji może być drogowskazem, pokazującym w jakim kierunku należy zmierzać, aby osiągnąć pełnię życia chrześcijańskiego, do której są powołani wszyscy należący do Chrystusa. Może to znacznie pogłębić w człowieku poczucie wartości i godności, każąc się jednak zawsze liczyć z Bogiem i z godnością drugiego człowieka. Daje to również poczucie zależności od Boga i drugiego człowieka oraz poczucie więzi ze wspólnotą ludzi. Przez służenie Bogu i ludziom oraz dzięki poczuciu własnej słabości urzeczywistnia się prawdziwe człowieczeństwo. Poczucie własnej niewystarczalności, zależności od Boga i innych ludzi, właściwie przyjęte i zaakceptowane, nie niszczy poczucia własnej godności i wartości, ale je umacnia. Nie niszczy poczucia godności człowieka jego wewnętrzna walka, poszukiwania i gubienie dróg, jego upadki czy obojętność. Jest to wspaniałe, że człowiek zawsze może wracać do miłosiernego Ojca Niebieskiego jak syn marnotrawny.

Mówiąc o wartości i godności każdego człowieka należy też uwydatnić jego jedyność i niepowtarzalność. Z tej indywidualności wypływają szczególne zobowiązania wobec innych. Godność człowieka przejawia się w tym, że jako osoba obdarzona rozumem i wolną wolą, posiada poczucie odpowiedzialności. Zasada moralna odpowiedzialności osobistej i społecznej winna kierować całym życiem człowieka. Konsekwencją takiego spojrzenia jest fakt, że człowiek powinien przyjąć odpowiedzialność nie tylko za własne życie, ale także odpowiedzialność za innych. Nie wystarczy pytać siebie o wartość i sens własnego życia, ale należałoby pytać, jakiego twórczego zadania podejmie się człowiek w życiu, za co chce ponosić odpowiedzialność, jakim potrzebom innego człowieka chce służyć²¹

²⁰ Por. T. Z a d y k o w i c z, *Kim jest człowiek?*, w: *Wyznawać wiarę dzisiaj...*, dz. cyt., s. 454-459.

²¹ Por. tamże.

Poczucie godności pogłębia się poprzez świadczenie miłości drugiemu człowiekowi. Z kolei utrata godności następuje przez brak miłości, obojętność, zaniedbanie, gniew czy nienawiść do bliźniego.²² Zatrącenie poczucia wartości i godności własnej osoby należy rozumieć subiektywnie: po prostu człowiek zaczyna siebie nie cenić, a czasem nawet nienawidzić. W obiektywnym znaczeniu człowiek nigdy nie traci godności jako osoba ludzka.

Z takiej wizji wynika, że poczucie wartości i godności ludzkiej rodzi się, ale także sprawdza we wspólnocie. We wspólnocie człowiek czuje swoją ograniczoność, ale także czuje się potrzebny innym. We wspólnocie człowiek może miłować innych, ale także być miłowany.

Odkrywanie wartości i godności człowieka dokonuje się również w procesie poznawania siebie. Ten proces poznawania siebie nigdy nie może być zakończony. Człowiek ciągle dorasta, poszerza swoją wiedzę, zmienia się. Lepsza znajomość siebie, swojej natury, godności i wartości, pozwala na lepsze rozumienie niepojętego Boga. Poznanie siebie, docieranie do najgłębszych pokładów osobowości oraz poznawanie Boga albo lepiej szukanie kontaktu z Bogiem wymaga pustyni i samotności. Pustynia, daje możliwość twórczego przemyślenia własnych problemów oraz możliwość nawiązania bliższego kontaktu z Bogiem. Gdy chodzi natomiast o poczucie godności i wartości osoby ludzkiej, to właśnie dla ożywienia tego poczucia potrzebna jest pustynia, samotność, cisza i refleksja.

W świetle tych rozważań można powiedzieć, że ze względu na szczególne źródło, jakim jest sam Bóg, osobowa godność jest „najcenniejszym dobrem człowieka”²³ Jest tą wartością, która nadaje sens życiu. Każdy zatem człowiek, który odkrył i zrozumiał godność swojej osoby znalazł w sobie wielką siłę, która pomoże mu pokonać wiele trudności, na jakie napotyka na drodze poszukiwań prawdy. Poznanie swojej godności, swojej chrześcijańskiej godności, może też stać się głębokim motywem, by ciągle na nowo podejmować trud nawracania się i uświęcania swego życia. Prawda o godności osoby ludzkiej ma więc istotny wpływ na właściwy kształt życia moralnego człowieka. Dlatego każdy chrześcijanin, powinien w życiu codziennym postępować zgodnie z wymogami godności chrześcijańskiej. Powinien również kierować się sumieniem, które jest wyrazem całego człowieka jako osoby i wyznacznikiem jego osobowej godności.

²² Por. KKK 1706. Por. także: I. M r o c z k o w s k i, *Chrześcijańska koncepcja człowieka...*, dz. cyt., s. 284-285.

²³ J a n P a w e ł I I, *Adhortacja apostołska „Christifideles laici”*, Poznań 1989, nr 37.

LA VERITÀ SULLA DIGNITÀ DELL'UOMO COME FONDAMENTO
DELLA VITA MORALE

R i a s s u n t o

E' possibile comprendere l'agire morale umano in senso proprio solo dopo aver preso in considerazione la verità sull'uomo, cioè l'uomo considerato come persona. Poiché l'uomo è il soggetto della moralità ed ha un valore supremo, unico e irripetibile. La soggettività della persona porta alla convinzione che la persona è scopo per se stessa e non può essere pensata come mezzo.

Aderendo al personalismo etico-cristiano, si deve intendere la dignità della persona come base dei doveri morali. Questa dignità ha la sua origine nella creazione dell'uomo ad immagine e somiglianza di Dio; dignità che viene ulteriormente sottolineata ed evidenziata dalla Redenzione effettuata da Gesù Cristo. Proprio il suo mistero pasquale pone vera luce al mistero dell'uomo

La dignità, che l'uomo possiede, dovrebbe essere per lui criterio fondamentale di valorizzazione e criterio comportamentale nel rapporto con sè e gli altri. Così la stessa dignità dovrebbe essere criterio e fondamento del rispetto dovuto ad ogni persona da parte di ognuno.

La verità sulla dignità della persona umana ha dunque sostanziale significato nella formazione della propria vita morale nell'uomo. Perciò ogni cristiano dovrebbe nella vita quotidiana conformare il proprio comportamento alle esigenze della dignità cristiana.